



## Wyraz ideowy i artystyczny nagrobków Bolesława Chrobrego w Katedrze Poznańskiej

Kwestia pochówku króla Bolesława Chrobrego w katedrze poznańskiej, jak również jego XIV - wieczny gotycki nagrobek od dawna zajmowały rozmaitych badaczy - archeologów, historyków, historyków sztuki czy filologów. Całkowite zniszczenie królewskiego nagrobka u schyłku XVIII stulecia, brak jednoznacznych przekazów ikonograficznych i opisy źródłowe dalekie od wyczerpujących, nie ułatwiają zadania pełnej rekonstrukcji jego wyglądu. Toteż nic dziwnego, że bogata literatura przedmiotu pełna jest rozmaitych hipotez dotyczących relikwów rzeźbiarskich grobowca, elementów programu ikonograficznego, osoby fundatora, wątpliwości co do czasu powstania tablicy inskrypcyjnej zawieszanej na filarze w pobliżu miejsca pochówku króla, jak i samej inskrypcji.

W polskiej historiografii, w oparciu o Roczniki Długosza powszechny jest pogląd o lokalizacji właśnie w katedrze poznańskiej pochówków Mieszka I, jego syna Bolesława Chrobrego i wnuka Mieszka II. W kontekście wielowiekowej, miejscowej tradycji grzebalnej pierwszych polskich władców należy widzieć wzniesienie XIV - wiecznego grobowca Chrobrego, XIX - wieczną realizację królewskiego mauzoleum w Złotej Kaplicy, czy interpretację dwóch grobowców odkrytych w czasie powojennej regotyżacji w katedralnych podziemiach, jako przypisywanych Mieszkowi I i Bolesławowi Chrobremu.

Wszystkie źródła wspominające o pochówkach monarszych są bardzo późne i większość z nich pochodzi z XV wieku. Jedynie Kronika wielkopolska jest dziełem wcześniejszym - dyskusyjne, czy powstałym dopiero w 2 połowie XIV stulecia, czy może jednak XIII - wiecznym, uzupełnionym tylko w następnym stuleciu. W tym drugim przypadku stanowiłaby wartościowy przekaz XIII - wiecznej tradycji o miejscu pochówku króla Bolesława.

Wśród kilkunastu źródłowych wzmianek o istnieniu nagrobka, począwszy od pierwszej, która powstała w 1422 roku, przez pierwszy jego opis z 1660 roku znany z wizytacji biskupa Wojciecha Tolibowskiego, po ostatni autorstwa księdza Stanisława Patelskiego z roku 1755, ten trzeci daje jego obraz najpełniejszy. Była to tumba z białego kamienia (tzn. z bardzo jasnego piaskowca) ustawiona w chórze większym (czyli w korpusie nawowym), ozdobiona na każdym z dłuższych boków postaciami sześciu apostołów oraz na krótszych bokach scenami: Zwiastowania (od wschodu) i Koronacji Marii Panny (od zachodu). Tumbę wieńczyła leżąca postać króla w zbroi i płaszczu monarszym, w koronie na głowie, trzymającego w jednej ręce miecz z jabłkiem królewskim, w drugiej tarczę z Orłem Białym. Na pobliskim filarze zawieszona była tablica z inskrypcją sławiącą zasługi i czyny Chrobrego.

Dla historyka sztuki najbardziej cennym przekazem ikonograficznym, wykonanym jeszcze z autopsji, jest tzw. rycina Przyłuskiego, której określenie pochodzi od nazwiska jej właściciela arcybiskupa Leona Przyłuskiego, później zwana też ryciną Stronczyńskiego. Ta barokowa akwaforta, zaginiona i znana tylko z publikacji, wykonana została w 1 połowie XVIII stulecia. Ukazuje ona od północno - wschodniego naroża wyniesiony nad posadzkę nagrobek tumbowy z pojedynczymi postaciami apostołów wpisanymi w płytkie, maswerkowo zwieńczone nisze. Są to od lewej: św. Jakub Młodszy z maczugą, św. Filip z drzewcem o podwójnym krzyżu, św. Bartłomiej ze zdartą skórą, nieznany apostoł z atrybutem

przysłoniętym postumentem, św. Szymon z piłą i św. Tomasz z węgielnicą. Od strony ołtarza głównego, w nogach króla widać dwuarkadową scenę Zwiastowania z umieszczonymi weń postaciami Marii i archanioła Gabriela. Tumbę ujmują sześć nowożytnych postumentów - cztery w narożach, zwieńczone kulami i dwa w połowie dłuższych boków. Półplastyczna postać króla na płycie wierzchniej, z głową spoczywającą na poduszce i stopami wspartymi na leżącym lwie, ubrana była w kolczącą zbroję z ostrogami u stóp i spływający po bokach półdługi płaszcz, z godłem Orła Białego na piersi. Odmiennie, niż w opisie Patelskiego, król trzymał jabłko królewskie w prawej, wysoko uniesionej dłoni, lewa ręka wzdłuż boku przytrzymywała miecz, z zawieszoną na nim tarczą z Orłem Białym. Płytę obiegała w dwuwierszach łacińska inskrypcja, która według Ryszarda Gansinca brzmi następująco:

- 1 Hic iacet in tumba princeps generosa columba
- 10 Inclite dux tibi laus, strenue Boleslaus:
- 2 Chabri tu es dictus, sis in eum benedictus.
- 11 Perfido patre tu es natus, sed credula matre.
- 3 Fonte sacro lotus, seruus domini puta totus
- 4 Prcidens comam septeno tempore, Romam
- 5 Tu possedisti velut verus adleta Cristi.
- 12 Adicisti terras faciens bellas quoque guerras
- 6 Regni Sclauorum, Gottorum sue Polonorum.
- 13 Ob famamque bonam tibi contulit Otto coronam
- 7 Cesar precellens a te ducalia pellens
- 8 Plurima dona sibi que placuere tibi
- 9 Hinc detulisti quia diuicias habuisti.
- 14 Propter luctamen sit tibi laus quoque. Amen.;

a w przekładzie Józefa Birkenmajera z uzupełnieniami Ryszarda Gansinca:

- 1 Spoczął tu w grobu głębi książę zacny, duszy gołębiej.
- 10 W wielkiej wodzu żyj sławie, waleczny ty Bolesławie !
- 2 Chabry jest twoje miano - miej wiecznie glorię świetlaną.
- 11 Z ojca pogana spłodzon, lecz z matki wierzącej urodzon,
- 3 Świętą obmyty strugą, tyś całkiem był Pana sługą
- 4 Siedmioletni kędziory gdyś obciął, Rzym-eś tej pory
- 5 Posiadł zapaśnik Chrystusów prawdziwy bez zdradnych zakusów.
- 12 Wojny też ładne staczałeś i kraje dorzucałeś
- 6 Państwa słowiańskiego, gockiego do swego polskiego.
- 13 Za twoje czyny wsławione dał Otto tobie koronę,
- 7 Cesarz - ze sławą promienną zdjął z ciebie książęce lenno:
- 8 Tyś go w zamian obdarzył darami, o jakich nie marzył,
- 9 Tym, co w myśl przyszło tobie, boś skarby miał w wielkim zasobie
- 14 Po swym życiu steranym niech będzie ci chwała. Amen.

Rycina nie oddaje średniowiecznego wyglądu nagrobka, który był niejednokrotnie naprawiany i uzupełniany. Pierwotną, otwartą koronę zastąpiła XVII - wieczna, a jej białosc kamienia podkreślał Patelski. Mimo obecności jabłka królewskiego brak jest berła, a płycinowe lica postumentów mają charakter nowożytny.

Uważa się, że tumba została wykonana w latach 60. XIV stulecia przez śląski warsztat rzeźbiarski zatrudniony w Poznaniu przy gotyckiej przebudowie katedry, rozpoczętej w 1356 roku. W końcowej fazie prac nad korpusem nawowym wyznaczono jej niezwykle reprezentacyjne miejsce pośrodku nawy głównej, na wysokości drugiej pary filarów.

W XIV wieku nie było na Śląsku rzeźbionego nagrobka, który nie miałby kształtu tumbi, często zdobionej postaciami - uczestnikami pogrzebowego konduktu lub egzekwii pogrzebowych, bądź wspierającymi płytę wierzchnią. Wśród nielicznych, które przetrwały, najwcześniejsza jest tumba księcia Henryka IV Probusa z kościoła p.w. św. Krzyża we Wrocławiu (ob. w tamtejszym Muzeum Narodowym), a inne to tumbi biskupa Przeclawa z Pogorzeli w katedrze wrocławskiej i księcia świdnickiego Bolka II (Krzeszów). Wrocławski nagrobek księcia Henryka IV Probusa odegrał doniosłą rolę w ukształtowaniu średniowiecznego nagrobka na ziemiach polskich, wywierając wpływ na rzeźbę Małopolski. Znane są z jej terenu w owym czasie takie rozwiązania, jak choćby dwa królewskie, zwieńczone baldachimem nagrobki z wawelskiej katedry: Władysława Łokietka (zm. w 1333 r.) i Kazimierza Wielkiego (zm. w 1370 r.), z uczestnikami konduktu pogrzebowego (pierwszy) i siedzącymi dostojnikami dworskimi (drugi) w maswerkowych arkadach tumbi.

Nie ma żadnej pewności, że nagrobek Bolesława Chrobrego nakryty był również baldachimem, choć mogłyby przemawiać za tym wspomniane postumenty. Nagrobki baldachimowe, wywodzące się od cyborii ołtarzowych, pojawiły się w 2 połowie XIII wieku (Sycylia, Anglia, Francja) i stanowiły znak gloryfikacji i wyróżnienia zmarłego.

Horyzontalne ukazanie postaci króla, z głową wspartą na poduszce jest nawiązaniem do wyglądu osoby zmarłej, ale jednocześnie widzimy tu żywego człowieka, trzymającego miecz i silnie wspartego na lwie. Sens ideowy takiego przedstawienia zawiera się w prezentacji zmartwychwstałego króla Bogu w chwale swych zasług i cnót, które stanowiąc mają o jego zbawieniu. Lew pod stopami symbolizuje szatana i zło, które zostało przez zmarłego podeptane i przewyciężone, prowadząc - dzięki sile i męstwu - ku cnocie i zbawieniu. Typowe ujęcie postaci, znane ze śląskich nagrobków książęcych, tu wzbogacone zostało o królewskie atrybuty.

Program tumbi jest bardziej oryginalny. Jej arkadowy podział nawiązuje do starochrześcijańskich sarkofagów, w których arkady oznaczały granice raj, później obrazowanego przez bramy. Umieszczeni w nich apostołowie stanowią fundament Kościoła, są jego filarami. Sceny Zwiastowania i Koronacji Marii przez Chrystusa w sposób symboliczny dotyczą fundamentalnego, bo eschatologicznego aspektu chrześcijaństwa. Mają one wymiar czysto mariologiczny, opowiadając w wielkim skrócie historię zbawienia - od poczęcia przez Marię Zbawiciela po pełny jej triumf i niebiańskie ukoronowanie dokonane ręką jej Syna.

Nasuwa się tu analogia z programem ikonograficznym nieistniejącego już grobowca królowej Rychyzy, żony Mieszka II, zmarłej w 1063 roku i pochowanej w kolońskim kościele Św. Marii ad Gradus, rozebrany w 1817 roku (szczątki królowej przeniesione zostały potem do katedry kolońskiej). Ten granitowy, tumbowy grobowiec (długi na 7 stóp, szeroki na 2 stopy i wysoki na 4 stopy) ujęty na narożach czterema brązowymi

kandelabrami, pokrywała malowana dekoracja, przedstawiająca na dłuższych arkadowanych ścianach dwunastu apostołów, a na krótszych Zwiastowanie (od zachodu) i wizerunki Rychezy oraz arcybiskupa kolońskiego Anno II (od wschodu). Te dwa portrety malowane na kamiennych tablicach flankują dziś w kolońskiej katedrze klasycystyczny grobowiec królowej.

Z poznańskiego nagrobka Bolesława Chrobrego zachowały się dwa rzeźbiarskie reliktury przedstawiające Chrystusa ze sceny Koronacji Marii i niezidentyfikowanego apostoła, umieszczone, każda, w trójdzielnej, maswerkowej arkadzie i wmurowane w XIX-wieczny sarkofag pierwszych władców polskich znajdujący się w Złotej Kaplicy. Lewa rzeźba wyobraża siedzącego na ławie Chrystusa z wyciągniętą prawicą zachowaną w partii przedramienia, z berłem w lewej dłoni. Ubrany w długą szatę okrytą spiętym na piersi płaszczem o płytkich, diagonalnych fałdach, zwrócony jest dośrodkowo. Ukazaną w profilu głowę o linearnie opracowanych włosach i kędzierzawym zaroście wieńczy masywna rozetowa korona, a w tle widoczny jest nimb krzyżowy. Rzeźba stojącego en face apostoła, o tej samej wysokości, jest bardziej krępa. Długą szatę o pionowych, wałkowych fałdach okrywa płaszcz układający się w płytkie fałdy w kształcie litery V. W lewej ręce trzyma zamkniętą księgę z okuciami na narożach, prawa jest odwiedzona od ciała i utłuczona w partii dłoni. Rysy twarzy są nieco zatarte, a stopy - podobnie jak u Chrystusa - szerokie i bose. W swoim sposobie opracowania rzeźby wydają się być nieco zachowawcze i twarde, przy czym więcej finezji artysta włożył w modelunek postaci Chrystusa, niwelując w pewnych partiach sztywność fałd.

Według M. Gumowskiego oprócz obu powyższych rzeźb zachowały się również, wmurowane nad nimi trzy fragmenty maswerkowych partii arkad.

Stylistyczna analiza zachowanych fragmentów potwierdza ich związek z twórcą tympanonu w górnym kościele św. Krzyża we Wrocławiu, z wyobrażeniem Tronu Łaski z fundatorami, pochodzącego z około połowy XIV stulecia.

Tenże autor wysunął hipotezę o przynależności do nagrobka Chrobrego figury Marii, która jeszcze przed I wojną światową znalazła się w nieznanych okolicznościach w zbiorach poznańskiego Kaiser - Friedrich Museum, a obecnie przechowywana jest w Muzeum Historii Miasta Poznania. Maria trzyma w prawej ręce jabłko królewskie, a jej ukoronowaną głowę otacza masywny, rozetowy nimb. Jej wymiary i usytuowanie na ławie mieszczą się w kanonie naszej sceny Koronacji. Jednakże uważna analiza stylistyczna nie pozostawia wątpliwości co do faktu, że rzeźba pochodzi z innego zespołu. Zwrócili już na to uwagę niektórzy historycy sztuki (G. Chmarzyński, J. Kęłowski). Uderza odmienne potraktowanie fałd, których dukt jest bardziej zróżnicowany, rozdrobniony i nerwowy i różnice w sposobie opracowania twarzy, co może wskazywać na nieco późniejsze powstanie figury Marii. Wszystkie trzy rzeźby oraz XIX - wieczny sarkofag ze Złotej Kaplicy wykonane zostały w jasnym piaskowcu pochodzącym z kamieniołomu w Brzeźnie pod Koninem.

Większość badaczy za Janem Długoszem przypisuje fundację gotyckiego nagrobka Bolesława Chrobrego królowi Kazimierzowi Wielkiemu, przy współudziale biskupa Jana Doliwy i kapituły katedry poznańskiej.

Uważa się, że wspomniana wyżej tablica epitafijna, zapewne kamienna, brązowa lub srebrna, zawieszona na filarze w pobliżu nagrobka Bolesława Chrobrego, mogła powstać w początku XVII wieku, bowiem napis na wierzchniej płycie tumbi mógł być wtedy już trudno czytelny. Była to kolejna tablica, ponieważ - w myśl najnowszych badań - pierwotna miała się pojawić w katedrze po 1285 r. z inicjatywy

Kościół pragnącego upamiętnić miejsce królewskiego pochówku (D. Zydorek). Istnieją próby udowodnienia XII - wiecznej genezy samej inskrypcji, gdyż zawierała ona w swej treści kwestie najbardziej aktualne w XI i XII stuleciu (przyjęcie chrztu, postrzyżyny). Wszystko to mogłoby potwierdzać istnienie wcześniejszej, niż XIV - wieczna, tradycji pochówku Mieszka I i Bolesława Chrobrego w katedrze poznańskiej, których groby - jak wspomina Jan Długosz - miały być przykryte kamienną tablicą inskrypcyjną. Być może król Kazimierz Wielki biorący w 1341 roku w katedrze poznańskiej ślub z Adelajdą Heską, zobaczywszy powyższe nagrobki powziął zamiar wzniesienia nowego grobowca dla swego wielkiego poprzednika. Na grobach rodziców królowej Ryczezy palatyna Ezzona Erenfrieda i jego żony Matyldy, siostry cesarza Ottona, również umieszczone były dwa epitafia inskrypcyjne. Z kolei w chórze wrocławskiego kościoła św. Krzyża, w pobliżu nagrobka księcia Henryka IV Probusa znajdowała się tablica z napisem wymieniającym jego zwycięstwa i określającym go jako „fundatora tego miejsca”. Pochodziła zapewne z XIV wieku, ale ten swoisty komentarz do nagrobka mógł mieć swą genezę w poprzednim stuleciu.

Odmienne kryteria estetyczne, pogarszający się od XVII wieku stan zachowania nagrobka spowodowały jego rozbiórkę i przeniesienie do dawnej kaplicy królewskiej, co nastąpiło między 1755 a 1766 rokiem.

W 1782 roku kapituła poznańska zawarła umowę z najwybitniejszym w owym czasie rzeźbiarzem poznańskim Augustynem Schöpsem na wykonanie nowej statuy Bolesława Chrobrego przerobionej z rycerskiego, zapewne XV - lub XVI - wiecznego nagrobka, ukończonej dwa lata później. O jej wyglądzie informuje nas między innymi drewniany relikwiarzyk z około 1820 roku, przechowywany w krakowskim pałacu arcybiskupim, mieszczący według tradycji fragment kości kciuka króla Bolesława. Stanowi on nieco uproszczone odwzorowanie tumbowego nagrobka z leżącą postacią króla na płycie wierzchniej, ubranego w późnośredniowieczną zbroję płytową z przełomu XV i XVI stulecia i długi płaszcz. Barokowy lew pod stopami jest charakterystyczny dla twórczości Schöpsa. Nowa figura króla zwieńczyła gotycką tumbę. Nie wiadomo, niestety, czy nagrobek wrócił na dawne miejsce pośrodku kościoła, czy przeniesiony został na stałe do dawnej kaplicy królewskiej, gdzie uprzednio był zmagazynowany. Katastrofa budowlana południowej wieży w 1790 roku zniszczyła go całkowicie.

Zainicjowane w 1815 roku przez biskupa Teofila Wolickiego prace nad budową królewskiego mauzoleum w poznańskiej katedrze, wspierane usilnie przez hr. Edwarda Raczyńskiego zaowocowały powstaniem Złotej Kaplicy. Jest to miejsce, w którym po dziś dzień kulturuje się pamięć o Mieszku I i jego synu Bolesławie Chrobrym. Sarkofag obu władców, zaprojektowany w 1836 roku przez Franciszka Marię Lanciego według wskazań hr. Edwarda Raczyńskiego, wykonał w latach 1837 - 1838 z kilku bloków piaskowca poznański rzeźbiarz, sztukator i kamieniarz Gustaw Hesse, znany również z innych prac w Złotej Kaplicy. Umieszczony w południowej, pogłębionej niszy wyznacza wraz z usytuowanymi przeciwległe posągami obu władców oś poprzeczną w stosunku do ołtarza, kumulującą w sobie najważniejsze treści ideowe malarsko - rzeźbiarskiego wystroju wnętrza - przyjęcie chrześcijaństwa i powstanie państwa polskiego. Formalnie zainspirowany późnoromańskim relikwiarzem domkowym, zwieńczony czterospadowym daszkiem, nawiązuje sposobem opracowania lica do omówionej wyżej gotyckiej tumbi Bolesława Chrobrego. Frontowa ściana podzielona została pięcioma półkoliście zakończonymi arkadami o trójdzielnej dekoracji maswerkowej, mieszczącymi pojedyncze rzeźby. Pierwsze trzy od lewej są autorstwa Oskara Sosnowskiego i przedstawiają apostołów, z których ostatni, młodzieńczy, to zapewne św. Jan Ewangelista. Pozostałe dwie rzeźby - Chrystusa i apostoła - pochodzą ze

średniowiecznej tumbry Chrobrego. Różnią się nieco ciemniejszym odcieniem od pozostałych, co jest rezultatem dawniejszych konserwacji. Wyczuwalny jest tu romantyczny kult przeszłości przejawiający się w ocaleniu relikwów gotyckiej tumbry, jak i pietyzm w stworzeniu współczesnej jej wersji, widoczny poprzez odwzorowanie postaci apostołów i maswerkowego arkadowania. Za źródło ikonograficznej inspiracji posłużyła tu tzw. rycina Przyłuskiego.

W roku 2000 sarkofag poddany został pracom konserwatorskim przez Mariusza Lewickiego w ramach kompleksowej renowacji wystroju kaplicy.

Składam serdeczne podziękowania Panu dr Januszowi Lehmannowi za udostępnienie czasopisma „Kirchenzeitung. Für das Erzbistum Köln”, Nr 43, 26.10.2001, poświęconego królowej Rychezie i historii jej pochówku.

Równie serdecznie dziękuję Panu dr Januszowi Lehmannowi i Panu Henrykowi Walendowskiemu za informację na temat pochodzenia piaskowca, z którego wykonano omówione w tekście rzeźby i XIX - wieczny sarkofag ze Złotej Kaplicy.

Iwona Błaszczyk

#### Ważniejsza literatura:

Z. Białowicz - Krygierowa, Gotycki grobowiec Bolesława Chrobrego w katedrze poznańskiej. Weryfikacja podstaw rekonstrukcji (w) *Nobile claret opus. Studia z dziejów sztuki dedykowane Mieczysławowi Złatowi*. Warszawa 1998, s. 71 - 85; G. Chmarzyński, Sarkofagi polskie XIX wieku (Bolesława Chrobrego w Poznaniu, Henryka IV we Wrocławiu, Władysława Łokietka w Krakowie) (w) *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, 1938, R. XII, s. 93 -98; W. Gałka, O architekturze i plastyce dawnego Poznania do końca epoki baroku. Poznań 2001, s. 88 - 92; R. Gansiniec, Grobowiec Bolesława Wielkiego (w) *Przegląd Zachodni* 1951, t. II, s. 359 - 537; Tenże, Grobowiec Bolesława Chrobrego (w) *Archeologia* 1949, nr 3, s. 123 - 168; A. Gąsiorowski, Tradycja poznańskich grobów monarszych (w) *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w 50-lecie pracy naukowej*. Warszawa 1991, s. 231 - 239; M. Gumowski, Sarkofag grobowy Bolesława Chrobrego w katedrze poznańskiej (w) *Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu*. R. II, 1924; J. Kęmbowski, Pomnik króla Bolesława Chrobrego - nagrobek czy relikwiarz ? (w) *Symbolae historiae artium*. Warszawa 1986, s. 257 - 265; Tenże, Gotyckie nagrobki na Śląsku, Poznań 1969; Tenże, Treści ideowe gotyckich nagrobków na Śląsku. Poznań 1970; B. Kürbis, Epitafium Bolesława Chrobrego. Analiza literacka i historyczna (w) *Roczniki historyczne*, 1990, R. LV-LVI, s. 95 - 123; J. Nowacki, Kościół katedralny w Poznaniu. Studium historyczne. Poznań 1959, s. 572 - 594; Z. Ostrowska - Kęmbowska, Złota Kaplica - pomnik narodu (w) *Funkcja dzieła sztuki. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historii Sztuki, Szczecin* 1970. Warszawa 1972, s. 287 - 306; Taż, *Dzieje Kaplicy Królów Polskich czyli Złotej w katedrze poznańskiej*. Poznań 1997, s. 5 - 207; Sz. Skibiński, Nagrobek Bolesława Chrobrego w katedrze poznańskiej (w) *Kronika Miasta Poznania* 1995 nr 2, s. 165 - 176; K. Stronczyński, Dawny grobowiec Bolesława Chrobrego w Poznaniu. Warszawa 1887 (reprint 1990); D. Zydorek; W sprawie tradycji o pochówku Bolesława Chrobrego - raz jeszcze (w) *Scriptura custos memoriae*. Poznań 2001, s. 511- 522.